

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z wniosku Instytut (...) z siedzibą w W.
przy uczestnictwie Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa (...)
o stwierdzenie zasiedzenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 czerwca 2020 r.,
zażalenia wnioskodawcy
na postanowienie Sądu Okręgowego w G.
z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt III Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w
orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Instytut (...) w W. wniósł o stwierdzenie, że nabył przez zasiedzenie prawo własności nieruchomości przy ul. L. w H., oznaczonej jako wydzielona geodezyjnie działka nr [...] o powierzchni 2.8634 ha, objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w W., na której posadowiona jest Stacja (...), z dniem 1 października 2000 r., względnie – w przypadku zakwestionowania dobrej wiary – z dniem 1 października 2005 r., a także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 20 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że wnioskodawca nabył przez zasiedzenie prawo własności ww. nieruchomości z dniem 1 października 2000 r. (pkt 1) i ustalił, że każda ze stron ponosi koszty postępowania we własnym zakresie (pkt 2).

Sąd Okręgowy w G., na skutek apelacji uczestnika, postanowieniem z dnia 20 listopada 2018 r. uchylił powyższe postanowienie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, dokonując wprawdzie oceny zasadności wniosku o zasiedzenie nieruchomości, przy odwołaniu się do przesłanek wskazanych w art. 172 § 1 k.c., jednak ocena ta nie uwzględniała części zarzutów podnoszonych przez uczestnika postępowania. Przede wszystkim Sąd Rejonowy nie odniósł się do kwestii statusu prawnego wnioskodawcy w okresie biegu terminu zasiedzenia nieruchomości i nie rozważył kompleksowo zarzutu dotyczącego zastosowania art. 2 w zw. z art. 1 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju (Dz.U. Nr 97, poz. 1051 ze zm.), z których wynika, że lasy państwowe, stanowiące własność Skarbu Państwa, nie podlegają przekształceniom własnościowym. Sąd II instancji wskazał, że w niniejszej sprawie należy brać pod uwagę, iż nieruchomość objęta wnioskiem stanowi ujawniony w ewidencji gruntów użytek leśny (Ls) i objęta jest Planem Urządzania Lasu, w którego oddziale 284 tylko część pododdziału (h) zabudowana jest budynkiem, a pozostała część jest pokryta w całości roślinnością leśną. W księdze wieczystej – jako sposób wykorzystania nieruchomości – wskazano „lasy”. Do tych dowodów i wynikających z nich okoliczności Sąd I instancji nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Dla rozstrzygnięcia sprawy konieczne może okazać się także ustalenie, czy grunt ten stanowi las w rozumieniu ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U. z 2017 r., poz. 788 ze zm.). Pomijając wskazane okoliczności i zarzuty, Sąd I instancji – w ocenie Sądu II instancji – nie rozpoznał istoty sprawy. Ponadto istotne braki uzasadnienia (art. 328 § 2 k.p.c.) stały na przeszkodzie określeniu, na podstawie jakich dowodów Sąd Rejonowy

poczynił poszczególne ustalenia faktyczne, także te kwestionowane przez uczestnika postępowania.

Na powyższe rozstrzygnięcie zażalenie złożył wnioskodawca, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie:

1. art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego nieuprawnione zastosowanie w sytuacji, gdy Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe oraz rozpoznał istotę sprawy, stwierdzając zasiedzenie z datą 1 października 2000 r., oraz ustalając, że podlegająca zasiedzeniu nieruchomość nie jest nieruchomością leśną, co oznacza, że istota sprawy została rozpoznana;

2. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez brak odpowiedniej dla złożoności sprawy staranności Sądu II instancji przy sporządzaniu uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, które w tym zakresie nie zawiera wyczerpującego i spójnego omówienia okoliczności, które Sąd I instancji rzekomo pominął w sytuacji, gdy Sąd I instancji stwierdził zasiedzenie z ww. datą oraz ustalił, że podlegająca zasiedzeniu nieruchomość nie jest nieruchomością leśną, co oznacza, że wszystkie zarzuty uczestnika zostały rozpoznane, wobec czego zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej;

3. art. 328 § 2 w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że braki w uzasadnieniu orzeczenia są jednoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy, co w efekcie doprowadziło do uchylenia orzeczenia Sądu I instancji.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie apelacji, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi uczestnik wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy, czy orzeczenie kasatoryjne sądu II instancji, przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a więc, czy powołana przez sąd II instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Dokonywana ocena powinna mieć zatem charakter formalny i skupiać się wyłącznie na ustanowionych w powyższych przepisach przesłankach uchylenia orzeczenia sądu I instancji i nie może wkraczać nie tylko w ocenę merytorycznego stanowiska sądu II instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia, lecz także w ocenę prawidłowości zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, niezwiązanych bezpośrednio ze wskazaną przyczyną uchylenia wyroku sądu I instancji (zob. np. postanowienia SN: z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 6/16, niepubl.; z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15, niepubl.; z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CZ 6/15, niepubl.).

Uchylając zaskarżone postanowienie, Sąd Okręgowy powołał się na nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.).

Sąd Najwyższy wskazywał wielokrotnie, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd I instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. postanowienia SN: z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36; z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, niepubl.; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, niepubl.; z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CZ 6/16, niepubl.). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd I instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji

odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (zob. postanowienia SN: z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68; z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, niepubl.; z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16, niepubl.; z dnia 14 czerwca 2017 r., IV CZ 18/17 i IV CZ 25/17, niepubl.).

Wbrew zarzutowi skarżącego, racje leżące u podstaw rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego zostały wyjaśnione w sposób umożliwiający jego kontrolę instancyjną (art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Sąd ten natomiast nieprawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., przyjmując, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Przede wszystkim należy podkreślić, że nieodniesienie się przez sąd I instancji do określonych zarzutów pozwanego w sytuacji, w której sąd ten dokonał oceny żądania i przyjął określoną koncepcję rozstrzygnięcia, czyniącą ocenę tych zarzutów zbyteczną z punktu widzenia wyniku postępowania, nie stanowi *per se* nierozpoznania istoty sprawy i nie stwarza samodzielnej podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego w świetle art. 386 § 4 k.p.c. (zob. postanowienie SN z dnia 5 października 2018 r., I CZ 91/18, niepubl.).

Oceny, czy sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego, w tym w szczególności wad polegających na poczynieniu wadliwych czy niekompletnych ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie podkreśla, że ewentualna odmienna ocena prawna sądu odwoławczego, nawet jeśli łączy się z potrzebą przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, nie upoważnia do przypisania sądowi I instancji nierozpoznania istoty sprawy, a może jedynie dowodzić, że – zdaniem sądu odwoławczego – sprawa została rozpoznana nieprawidłowo (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483; postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2019 r., IV CZ 87/19, niepubl.). Również niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności faktycznych nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (zob. postanowienie SN z dnia 15 lutego 2017 r., II CZ 148/16, niepubl.).

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w zakresie wyznaczonym podstawą faktyczną i prawną, odnosząc w jej ramach do zarzutów uczestnika postępowania. Analiza uzasadnienia Sądu I instancji daje asumpt do wniosku, że zostały przeanalizowane przesłanki zasiedzenia wynikające z art. 172 k.c., co skutkowało przyjęciem, że wnioskodawca nabył własność przedmiotowej nieruchomości w drodze zasiedzenia. W szczególności, skoro uznał, że do zasiedzenia doszło z początkiem października 2000 r., to oczywiste jest, że nie było konieczne analizowanie przepisów ustawy z 2001 r. Odniósł się również do statusu przedmiotowej nieruchomości, a jeżeli Sąd Okręgowy uznał, że ta ocena była błędna, to powinna zostać przedstawiona analiza w tym przedmiocie i konsekwencje z tego wynikające. Błędna ocena materiału dowodowego, a także nieodniesienie się do niektórych tylko dowodów, nawet jeżeli mają one wpływ na merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie, nie powoduje bowiem, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy. Faktem jest, że uzasadnienie Sądu I instancji nie było modelowe pod względem konstrukcyjnym, gdyż w odniesieniu do poszczególnych ustalonych faktów powinno się wskazać dowody, w oparciu o które te ustalenia poczyniono, nie oznacza to jednak, że nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Nie zachodziła w niniejszej sprawie okoliczność, że Sąd I instancji nie odniósł się do merytorycznych zarzutów stron w wyniku bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje materialnoprawna lub procesowa przesłanka unicestwiająca roszczenie. Wręcz przeciwnie, Sąd ten rozpoznał zarzuty, istotne z punktu widzenia przyjętej koncepcji rozstrzygnięcia sprawy, pozostawiając w związku z tym nierozpoznane niektóre zarzuty uczestnika postępowania, a inna ocena przez Sąd II instancji przedłożonych niektórych dowodów, która może skutkować (ewentualnie) oddaleniem wniosku, nie uzasadniała uchylenia postanowienia Sądu I instancji. Sąd odwoławczy, rozpoznający apelację, podejmuje czynności orzecznicze jako instancja merytoryczna. W ramach swoich kompetencji ma prawo i obowiązek dokonać oceny zebranego materiału dowodowego, w tym także w odmienny sposób od sądu I instancji. Oznacza to, że jeśli sąd *ad quem* nie akceptuje stanowiska sądu I instancji, to powinien we własnym zakresie dokonać oceny zebranego materiału dowodowego, nawet całkowicie odmiennie i wydać

merytoryczne orzeczenie. Subsumpcja ustalonego stanu faktycznego pod określoną normę prawa materialnego również należy do sądu *meriti*, a takim jest sąd odwoławczy.

W związku z powyższym nie była uzasadniona ocena Sądu Okręgowego o nierozpoznaniu w pierwszej instancji istoty sprawy i konieczności uchylenia zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy oddalił zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

aj